

Dzień 3

RANO:

OKRES PIERWSZY – 12 DNI – WYRZECZENIE SIĘ ŚWIATA

Kocham Cię Boże Ojcze, kocham miłością Niepokalanego Serca Maryi, Twojej umiłowanej Córki!

Zbaw mnie Jezus, zbaw przez wzgląd na współcierpienie Niepokalanego Serca Maryi, Twojej umiłowanej Matki!

Przyjdź Duchu Święty, przyjdź przez potężne wstawiennictwo Niepokalanego Serca Maryi, Twojej umiłowanej Oblubienicy!

Z Ewangelii:

„Zacheuszu, zejź prędko, albowiem dziś muszę się zatrzymać w twoim domu” (Łk 19, 5)

„... nie bój się wziąć do siebie Maryi...” (Mt 1, 20)

Łączność z Bogiem mamy przez modlitwę. Ojciec Maksymilian Maria Kolbe tak mówił:

"By zdobyć niebo, świętość, potrzeba trzech rzeczy: modlitwy, modlitwy, modlitwy. Od jakości modlitwy zależy wszystko. Kolana, a nie rozum, albo pióro dają owoce w pracy, kazaniach, książkach."

Mistrzynią modlitwy jest Maryja. Ona uczy nas jak rozmawiać z Jezusem. W książce: "Mój ideał Jezus Syn Maryi" (O. Emil Neubert) Maryja wypowiada takie słowa:

"Patrząc na Jezusa i na własne postępowanie w świetle Jezusa, mów do Niego.

Mów do Niego tak, jakbyś Go widział. Czyż Jezus nie jest w tobie? Czy nie słyszy twego głosu równie dobrze, jak dawniej głosu Piotra, Magdaleny albo Jana?

Czyż nie kocha ciebie tak samo, jak kochał swoich uczniów, zwłaszcza ciebie, którego mi dał, żebyś był jak Jan moim dzieckiem ukochanym.

Mów do Niego wprost, bez wstępów. Mów Mu zwyczajnie, co myślisz, co czujesz, czego pragniesz, jakbyś mówił do brata lub do bliskiego przyjaciela.

A w tej rozmowie z Jezusem łącz się ze mną. Wiesz, że jestem zawsze przy tobie i że tylko przez Matkę można znaleźć Syna. Będziesz mógł to stwierdzić, bo ilekroć nie będziesz mnie czuł przy sobie, mniej będziesz skupiony, mniej bliski, mniej miłujący.

Życie spędziłam na rozmyślaniu o tym, co widziałam i co słyszałam w związku z moim Synem. Każde twoje rozmyślanie o Nim będzie tylko powtarzaniem dawnego mojego rozmyślania. Przyjdź do mnie, a pomogę ci zrozumieć i odczuć część tego, co sama rozumiałam i czułam, gdy zgłębiałam tajemnice Jezusa. (...)

W ciągu dnia, w wolnych chwilach od zajęć, wśród ruchu, staraj się przypomnieć sobie od czasu do czasu myśl, która cię najbardziej uderzyła podczas rozmowy twojej z Jezusem, a przypomniawszy ją sobie, wzbudzaj odpowiednie akty wiary.(...)

Nie opuszczaj jej z powodu nawału zajęć – im więcej masz zajęć, tym bardziej potrzebujesz się opanować, a nie ma lepszego sposobu opanowania się, jak opanować się w Bogu. Najowocniejszą pracę wykonali ci ludzie, którzy najściślej byli z Jezusem zjednoczeni."

Słowa Pana Jezusa do Alicji Lenczewskiej ("Świadectwo": 560, 726, 811):

"Spotkanie ze Mną jest najważniejszą chwilą twojego dnia – nim trzeba zaczynać wszystko. Wtedy będzie czas i pokój w sercu."

„A.L. – Moja wieczorna modlitwa jest tylko walką ze zmęczeniem i sennością. Czy to jeszcze jest modlitwa?

P.J. – Tak. Przecistawiaj się swojej słabości i trwaj."

„A.L. – Jaką modlitwę najbardziej lubisz?

P.J. – Szczerą. Jedno słowo wypływające z pałającego serca więcej jest warte niż wiele pacierzy mówionych bez miłości."

Zwróć się do Maryi:

Poproś Ją, aby nauczyła cię rozmawiać z Jezusem tak, jak Ona to czyniła na ziemi.

Poproś własnymi słowami.....

Zaproś Ją do wszystkich wydarzeń tego dnia, do wszystkich twoich obowiązków, rozmów...

Poproś Ducha Świętego, aby modlił się w tobie, aby odnowił twoje serce, by mogło stać się użytecznym narzędziem w rękach Niepokalanej.

Propozycja postanowienia:

Znajdź obrazek Matki Bożej i obrazek Jezusa. Postaw w miejscu, w którym się modlisz tak, aby przypominał ci odbywane przygotowanie do zawierzenia. To będzie twój domowy ołtarzyk.

Ojciec nasz...

Zdrowaś Maryjo...

Chwała Ojcu...

Święty Maksymilianie módl się za nami!

Aniele Stróżu mój pomóż mi w dzisiejszym dniu często wznosić moje myśli do Boga.

Pieśń zawierzenia – „Maryjo Tobie służyć chcę” do odsłuchania pod adresem:

<https://youtu.be/fjwG8EGnUz8>

Dzień 3

WIECZÓR:

Ewangelia wg Mt 6, 5-12

Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni to lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę, powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

Modląc się, nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo będą wysłuchani. Nie bądźcie podobni do nich! Albowiem wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, zanim jeszcze Go poprosicie.

Wy zatem tak się módlcie:

Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech się święci Twoje imię!

Niech przyjdzie Twoje królestwo;

niech Twoja wola się spełnia na ziemi, tak jak w niebie.

Naszego chleba powszedniego daj nam dzisiaj;

I przebacz nam nasze winy, tak jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili.

Rozważanie:

Jezu ty dziś uczysz mnie modlitwy. Modlitwy pokornej, modlitwy sercem, w skrytości mojego domu. Uczysz mnie modlitwy do naszego Niebieskiego Ojca w niebie, który wszystko wie, wszystko widzi, wszystkim kieruje, który mnie kocha bo jest moim Ojcem najlepszym.

Do rozmowy z Bogiem Ojcem nie potrzeba słów, bo On patrzy na moje serce i słyszy jego pragnienie, radość, ból i cierpienie.

Maryjo, naucz mnie modlić się sercem!

Jezu, naucz mnie nazywać Boga moim Tatą: "Abba!" – "Tatusiu!"

Rachunek sumienia

Módl się powoli tymi słowami:

Mój Dobry i Miłosierny Ojcze. Przychodzę dziś do Ciebie. Wiem, że mnie teraz widzisz i słyszysz.

Wiem, że na mnie zawsze czekasz i chcesz rozmawiać ze mną!

Duchu Święty oświeć moją pamięć i moje serce.

Aniele Stróżu mój - pomóż mi w tym rachunku sumienia. Amen

Ojcze dziękuję Ci za dar tego dnia.

Przypomnij sobie poranne postanowienie...

Przepraszam Cię Jezu, że dzisiejszego dnia tak mało o Tobie myślałem, mało prosiłem Cię o pomoc i dlatego znów popełniłem stare błędy, stare grzechy.....

Przepraszam Cię jeśli znów uległem zniechęceniu w rozmowie z Tobą.... Zniechęceniu do bliźnich.....

Zniechęceniu do siebie samego.... Rezygnacji....(Pomyśl o swoich słabościach i zniechęceniach)

O Dobry Jezu!

Błagam Cię umocnij moją wiarę. Proszę, rozpal moją nadzieję, napełnij mnie Twoją miłością!

Proszę Cię o to samo dla moich braci i siostr.

Daj mi Ducha Świętego, abym umiał dodać siły strapiionym, pocieszać smutnych, podeprzeć chwiejących się w wierze.

Maryjo, daj nam Jezusa! Spraw, abyśmy za Nim szli i kochali Go! On jest nadzieją Kościoła, Europy i ludzkości. On żyje z nami, pośród nas, w swoim Kościele!

Z Tobą mówimy: "Przyjdź, Panie Jezu!" (Ap 22, 20).

Niech nadzieja chwały, wlana przez Niego w nasze serca, przynosi owoce sprawiedliwości i pokoju.
Amen.

Jezu ufam Tobie!

Święty Maksymilianie Mario Kolbe, módl się za nami!

Królowo Pokoju módl się za nami!